

List rajców przedborskich do rajców toruńskich (Paweł Ziśba) - dodano tłumaczenie

14.03.2011.

W zbiorach Archiwum Państwowego w Toruniu znajduje się list rajców miasta Przedbórz adresowany do rajców toruńskich. Dokument ten napisany w 15. rodzie Popielcowie nie zawiera daty rocznej, jednak jego powstanie datowane jest na połowę wieku XV.

Jest to chyba jedyny dokument średniowieczny, który jako majcy bezpośredni związek z władzami naszego miasta zachował się do naszych czasów. W liście tym przedborscy rajcy zwracają się z prośbą do władarzy miasta Torunia o rozpatrzenie przez nich skargi, jaką złożyli dwaj obywatele Przedborza Paweł Jachta oraz Florian Poczew na toruńskiego kupca Kacpra, który oszukawszy ich sprzedał im zepsute ryby. Ryby owe obiecano jako dobre w całości, były zepsute i niespełniały warunków umowy. Rajcy przedborscy proszą w tym liście toruńskich, by sprawili wyjaśnienia i by za pośrednictwem przedborskiego wysłannika - Mikołaja, który listów do Torunia dostarczył, zechcieli wykazać dokonanie się sprawiedliwości.

List ten napisany został na papierze. Posiada wymiary 20,2 na 13,6 cm. Na odwrocie listu oprócz adresata znajduje się odcisk piśmienniczej miejskiej z herbem w postaci jednej wieży. Pieczęć ta, którą list był zaklejony, miała około 44 mm.

Tłumaczenie treści listu:

"Wam, którym sprawiedliwość wszem i wobec jest znana, rajcom Torunia etc. Wysyłamy wyrazy przyjaźni, okazywanej troskliwość, szanowi panowie i dobrodzieje nasi. Ze względu na wiadomą przyjaźń jesteście mi pełni wiary. Przybyli do nas rozsądni dwaj mężowie, współobywatele naszego miasta, mianowicie Paweł Jachta oraz Florian Poczew roztrząsają ponownie swą sprawę przed wspólnym sądem i podług zwyczaju. Wasz współobywatel imieniem Kacper obiecał im dobre ryby, miał tego wielką szkodę i nieszczęście spowodować z powodu złego zapachu wyżej wspomnianych ryb, które w całości były zepsute i niespełniały warunków umowy. Pytamy zatem szanowną przyjaźń w każdym sercu, gdy żadnej sprawiedliwości nie odmawiacie, jak długo od przedstawienia sprawy naszej i do dokonania się sprawiedliwości najpierw rozkazu opowiedzenia się Kacprowi. Obecnemu tu posłowi imieniem Mikołaj zechciejcie wykazać dokonanie się sprawiedliwości. Przysięgamy wam w podobny lub lepszy sposób troskliwość się odwdzięczyć."

Paweł Ziśba Autor jest członkiem Towarzystwa Miłośników Przedborza